

UZASADNIENIE

Sąd odwoławczy odstąpił od sporządzenia uzasadnienia wyroku w postaci formularza UK 2.

Sąd uznał, że z uwagi na fakt, iż wniesiono kilka apelacji, w których przedstawiono szereg zarzutów, z których część zakresowo się przenika, a część z kolei – powiela, a także z uwagi na brak korelacji pomiędzy poszczególnymi zarzutami apelacyjnymi, a wnioskami (formularz wymaga, aby każdy zarzut został powiązany z konkretnym wnioskiem odwoławczym), sporządzenie uzasadnienia w postaci ww. formularza, mogłoby spowodować, iż niniejsze uzasadnienie byłoby mało przejrzyste, a przez to mniej czytelne, dla stron.

A. W. została oskarżona o to, że:

1) w okresie od 15 maja 2017 r. do 28 maja 2018 r. uporczywie nękała S. D., w ten sposób, że wysyłała duże ilości wiadomości tekstowych na jej telefon, zarówno poprzez aplikację messenger również wiadomości SMS, a ponadto jeździła za S. D. wykonując jej zdjęcia, które następnie przesyłała za pomocą telefonu komórkowego do L. O. oraz wypytywała znane osobiście osoby o nieletniego syna S. D., czym wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyła jej prywatność;

- tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

2) w okresie od 30 października 2017 r. do 28 maja 2018 r. nie stosowała się do wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku sygn. akt II K 422/17, gdzie w pkt 4 wyroku została zobowiązana przez sąd do powstrzymywania się od bezpośredniego kontaktowania z pokrzywdzoną S. D. oraz do powstrzymywania się z nią poprzez telefon lub media społecznościowe, a co najmniej raz w kwietniu 2018 r. pojechała za pokrzywdzoną do miejscowości T. M., gdzie obserwowała ją wykonywała jej zdjęcia,

- tj. o czyn z art. 244 § 1 k.k.

3) w dniu 15 maja 2017 r. w miejscowości (...) gm. O. przed posesją dokonała naruszenia czynności narządu ciała S. D. poprzez kilkakrotne uderzenie pokrzywdzonej w twarz i w głowę, w wyniku czego powstały obrażenia w postaci urazu głowy w tym twarzoczaszki z zasinieniami otarciem naskórka na pliczku oraz w następstwie uderzeń S. D. miały wystąpić silne bóle głowy oraz wymioty,

- tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 22 października 2021 roku, wydanym w sprawie sygn. akt II K 533/19:

1) w miejsce czynu zarzucanego w pkt 1 aktu oskarżenia oskarżoną A. W. uznał za winną tego, że w okresie od 16 maja 2017 roku do kwietnia 2018 roku uporczywie nękała S. D. w ten sposób, że wysyłała do niej wiadomości tekstowe na jej telefon zarówno przez aplikację M., jak również wiadomości sms, które zawierały słowa powszechnie uznawane za obelżywe, a w dniu 28 kwietnia 2018 roku w T. zaparkowała samochód za samochodem, którym do T. przyjechała pokrzywdzona, zaś siedząca obok niej małaletnia córka wykonywała zdjęcia siedzącej na ławce S. D., czym wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszyła jej prywatność, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 190 a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 a §1 k.k. przy zastosowaniu art. 37 a k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 10 złotych;

2) na podstawie art. 39 pkt 2 b k.k., art. 41 a §1 k.k. orzekł wobec oskarżonej A. W. środek karny w postaci zakazu bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną S. D. oraz telefonicznie i za pośrednictwem mediów społecznościowych;

- 3) oskarżoną A. W. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt 2 aktu oskarżenia;
- 4) na podstawie art. 17 §1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec oskarżonej A. W., co do czynu zarzucanego jej w pkt 3 aktu oskarżenia;
- 5) wymierzył oskarżonej A. W. opłatę w kwocie 100 złotych i zasądził tytułem częściowych kosztów postępowania kwotę 236 złotych.

Powyższy wyrok został zaskarżony trzema apelacjami.

Apelacja obrońcy oskarżonej zaskarżyła wyrok Sadu Rejonowego w całości i zarzuciła mu:

I. na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4, 5 § 1 i 2, 7 k.p.k., poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, zasad logicznego myślenia oraz doświadczenia życiowego i zachowania zasad obiektywizmu w wyniku:

1. bezpodstawnego przyjęcia, iż:

a) załączone wydruki wiadomości sms przez pokrzywdzoną S. D. pochodzą z okresu od 16 maja 2017 do kwietnia 2018 roku, podczas gdy na przedmiotowych wydrukach brak jest wygenerowanych dat ich emisji, a z zeznań pokrzywdzonej złożonych na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2021 roku wynika jednoznacznie, iż nie jest ona w stanie udowodnić, że wydruki wiadomości sms pochodzą z okresu przez nią wskazanego, a więc po uprawomocnieniu się poprzedniego wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 30 października 2017 roku - sygn. akt VII K 422/17, a więc po dacie 15 maja 2017 roku, zwłaszcza, iż pokrzywdzona miała możliwość zarejestrowania wiadomości sms z właściwą datą ich emisji;

b) załączone wydruki wiadomości sms stanowią formę uprzejmego nękania pokrzywdzonej podczas gdy z ich treści wynika, iż pokrzywdzona S. D. aktywnie uczestniczyła w wymianie informacji w ramach korespondencji sms, odpowiadała na wszelkie komentarze ze strony oskarżonej, nie próbując przerwać dalszej wymiany wiadomości i nie zwracając uwagi oskarżonej by ta zaniechała takich praktyk, przy czym wiadomości sms, które stały się podstawą nieprawomocnego skazania oskarżonej, zostały załączone na wyznaczonej rozprawie i nie stanowiły dowodów oskarżenia zgromadzonych na etapie postępowania przygotowawczego, a używanie przez oskarżoną słów powszechnie uznawanych za obelżywe w stosunku do pokrzywdzonej, w świetle powyższych okoliczności może być tylko rozpatrywane w kategoriach czynu prywatnoskargowego, który uległ przedawnieniu ;

c) spotkanie, do jakiego doszło w T. w dniu 28 kwietnia 2018 roku, pod galerią handlową, nie miało charakteru przypadkowego spotkania pomiędzy oskarżoną a pokrzywdzoną podczas gdy, miasto T. nie jest miejscem zamieszkania stron postępowania, a sama galeria handlowa jest miejscem powszechnie uczęszczanym, do którego prawo dostępu ma zagwarantowany każdy potencjalny klient, w tym także oskarżona. Biorąc pod uwagę także fakt, iż pokrzywdzona na miejsce zdarzenia przyjechała samochodem należącym do byłego męża oskarżonej (de facto wchodzącym do wspólnego majątku) tym samym trudno przypuszczać, iż na etapie nieformalnego związku (...) będzie poruszała się tym pojazdem mechanicznym, co jednoznacznie wskazuje na możliwość przypadkowego spotkania pomiędzy zwaśnionymi stronami;

d) zdjęcie wysłane wiadomością (...) na telefon L. O. z wizerunkiem pokrzywdzonej z dnia 28 kwietnia 2018 roku, to inicjatywa oskarżonej, podczas gdy zostało ono wykonane i przesłane przez córkę oskarżonej, co jednoznacznie wynika z komentarza sms pod tym zdjęciem, a sama forma treści tej wiadomości wskazuje, iż pochodzi ona od dziecka i jest kierowana do ojca z ironiczną informacją o spotkaniu jego obecnej partnerki z nieznanym mężczyzną ;

2. wewnętrznej sprzeczności przy dokonanej ocenie materiału dowodowego, albowiem z jednej strony Sąd I Instancji przyjął w przypisanym oskarżonej zarzucie, iż uprzejmie nękała pokrzywdzoną w okresie od 16 maja 2017 roku do

kwietnia 2018 roku, wysyłając wiadomości tekstowe na jej telefon, podczas gdy w pisemnym uzasadnieniu wyroku w tabeli 2. - ocena dowodów w pkt. 1.1.2. - Sąd przyjął za udowodnione za zeznaniami pokrzywdzonej złożonymi w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Radomsku - sygn. akt II Ko 774/19, iż pokrzywdzona przyznała, że w okresie od 30 października 2017 roku do 28 maja 2018 roku, oskarżona nie kontaktowała się z nią telefonicznie, ani za pomocą środków masowego przekazu.

II. W zakresie wymierzonego środka karnego w postaci zakazu bezpośredniego kontaktowania się oskarżonej z S. D. - telefonicznie i za pomocą mediów społecznościowych, naruszenie przepisów prawa materialnego art. 43 § 1 k.k. na skutek nieokreślenia okresu na jaki orzeczono ten środek karny, co jest obligatoryjnym składnikiem takiego rozstrzygnięcia.

W konkluzji obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej A. W. od przypisanego jej przestępstwa w pkt. 1 aktu oskarżenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Apelacja prokuratora zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego na niekorzyść oskarżonej w zakresie uniewinnienia od zarzucanego jej czynu naruszenia zakazu sądowego, a ponadto co do środka karnego.

Powołując się na podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 3 k.p.k., skarżący zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku, polegający na wadliwej ocenie zgromadzonego w toku postępowania karnego materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonej od zarzucanego jej czynu z art. 244 k.k., podczas gdy prawidłowe wartościowanie zarówno osobowych, jak i niesobowych źródeł dowodowych, a w szczególności zeznań S. D., R. Ś., wydruków korespondencji, prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 30 października 2017 roku w sprawie VI K 422/17 daje podstawę do uznania, iż wskazane zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa niealimentacji, tym samym uznania sprawstwa oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu naruszenia zakazu sądowego;

Powołując się na podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 2 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił obrazę prawa procesowego tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegającą na wybiórczej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania ocenie dowodów w postaci: depozycji S. D., R. Ś., wydruków korespondencji, wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 30 października 2017 roku w sprawie VI K 422/17, w konsekwencji prowadzącą do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Ponadto powołując się na dyspozycję art. 438 pkt 1a k.p.k., powyższemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego w innym przypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., a mianowicie art. 43 § 1a k.k. poprzez niewskazanie czasookresu orzeczonego na podstawie art. 39 pkt 2b, art. 41a § 1 kk środka karnego w postaci zakazu bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną S. D. oraz telefonicznie i za pośrednictwem mediów społecznościowych w sytuacji, gdy redakcja przywołanego art. 43§1a stanowi, że obowiązek, o którym mowa w art. 41 a § 1 zdanie drugie i §2 zdanie drugie, orzeka się w miesiącach, najkrócej na 3 miesiące, najdłużej na 12 miesięcy.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie punktu 3 wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie wydanego w sprawie II K 533/19 i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (w zakresie uniewinnienia od czynu z art. 244 kk), o orzeczenie na podstawie art. 43 § 1a k.k. środka karnego w postaci zakazu bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną S. D. oraz telefonicznie i za pośrednictwem mediów społecznościowych na okres 6 miesięcy, natomiast w pozostałym zakresie, wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Apelacja oskarżycielki posiłkowej S. O. zaskarżyła powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze (wymiarze kary) na niekorzyść oskarżonej i zarzuciła mu:

- na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4, 7, 410 i 424 § 1 pkt 1 k.p.k. wyrażającą się w ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego

materiału dowodowego z wyeliminowaniem wniosku złożonego na rozprawie głównej dotyczącego skierowania do Prokuratur oraz Policji w R., T. oraz P. zapytań o ilość składanych bezpodstawnych zawiadomień na pokrzywdzoną przez oskarżoną bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku;

- na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niezobowiązanie oskarżonej do naprawienia szkody w postaci nawiązki (zadośćuczynienia) na rzecz pokrzywdzonej pomimo złożenia przez pokrzywdzoną na rozprawie głównej wniosku o zadośćuczynienie;

- na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonej kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy, wynikającej z orzeczenia zbyt niskiej kary, co powoduje, że nie spełnia ona swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej oraz nie zaspokaja społecznego poczucia sprawiedliwości, a także stwierdzenie Sądu Rejonowego, że wymierzenie oskarżonej przewidzianej przez art. 190a k.k. kary pozbawienia wolności, nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania z uwagi na dotychczasową niekaralność oskarżonej oraz nieznaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, byłoby zbyt surowe;

- brak określenia okresu obowiązywania zakazu kontaktowania się oskarżonej z pokrzywdzoną.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy lub przekazanie jej do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opocznie.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacje okazały się zasadne w takim stopniu, że na skutek ich wniesienia, należało zmienić zaskarżony wyrok, aczkolwiek nie w tak szerokim zakresie, o jaki wnosili skarżący.

Odnosnie najdalej idącej apelacji **obrońcy**, zmierzającej do uniewinnienia oskarżonej za czyn przypisany jej w pkt 1 zaskarżonego wyroku trzeba podnieść, że wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, dotyczące nękania pokrzywdzonej, poprzez wysyłanie jej od 16 maja 2017 roku do 30 października 2017 roku wiadomości tekstowych są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej zastrzeżeń – i zgodnej z treścią art. 7 k.p.k. – oceny zebranych w sprawie dowodów.

Apelacja nie wykazała w skuteczny sposób, aby rozumowanie Sądu meriti, przy ocenie zgromadzonych w tym zakresie dowodów było wadliwe, bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają w istocie charakter polemiczny i opierają się na subiektywnej oraz wybiórczej ocenie zebranych w sprawie dowodów.

W szczególności nie jest trafnym zarzut, że Sąd I instancji bezpodstawnie uznał, iż wysyłane pokrzywdzonej wiadomości tekstowe pochodzą z okresu po 16 maja 2017 roku. Zdaniem obrony mogą być to wiadomości wysyłane przed tą datą, a więc wchodzące w zakres czynu, za który oskarżona A. W. została już osądzona.

Faktem jest, że pokrzywdzona nie była w stanie załączyć wydruków wiadomości tekstowych, otrzymywanych jako wiadomość SMS, bądź w aplikacji M., ze wskazaną konkretną datą dnia, miesiąca i roku. Nie oznacza to jednak, że nie dało się w żaden sposób ustalić, w jakim okresie czasu przedmiotowe wiadomości były otrzymywane przez pokrzywdzoną.

Przede wszystkim, Sąd Rejonowy dysponował zeznaniami pokrzywdzonej S. O., które w tym zakresie zostały uznane jako w pełni wiarygodny materiał dowodowy. Sąd Rejonowy przedstawił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powody, dlaczego zeznania te zasługiwały na wiarę, a apelacja nie była w stanie skutecznie podważyć argumentacji Sądu I instancji.

Po drugie, wbrew twierdzeniom apelacji, złożone w niniejszej sprawie wydruki wiadomości tekstowych nie pokrywają się w żadnej części z wydrukami, stanowiącymi materiał dowodowy w sprawie VI K 422/17 Sądu Rejonowego w Radomsku. Pomimo podnoszenia takiego zarzutu, ani oskarżona, ani obrońca, nie wskazali, która konkretnie wiadomość, stanowiąca podstawę dowodową wyrokowania w niniejszej sprawie, pokrywa się z wiadomością załączoną

do sprawy VI K 422/17, w której to zapadł już prawomocny wyrok. Faktem jest, że pokrzywdzona w postępowaniu przygotowawczym przedłożyła także wydruki wiadomości tekstowych, które stanowiły materiał dowodowy w sprawie VI K 422/17 Sądu Rejonowego w Radomsku. Pokrzywdzona zaznaczyła jednak wyraźnie, że pochodzą one z okresu od marca do maja 2017 roku i „z tych wiadomości zapadł wyrok” (k. 48).

Po trzecie, na szeregu wiadomości załączonych do akt sprawy, jako wydruk zrzutów ekranu, widnieją oznaczenia pozwalające zidentyfikować, jaki był dzień otrzymania konkretnej wiadomości. Np. na k. 9 akt widnieje wiadomość z adnotacją „sob.1.07”. Otóż, w 2017 roku 1 lipca przypadał właśnie w sobotę, natomiast w 2016 roku 1 lipca wypadał w piątek, a z kolei w 2015 roku – w środę. Nie mogło też chodzić o rok 2018, ponieważ wydruk ten został złożony w dniu 25 czerwca 2018 roku, a więc jeszcze przed datą 1 lipca (zresztą w 2018 roku 1 lipca przypadał w niedzielę). Nie może zatem ulegać żadnym wątpliwości, że omawiana tu wiadomość została odebrana przez pokrzywdzoną w dniu **1 lipca 2017 roku**. Na podobnej zasadzie, po „dopasowaniu” wskazanych na wydrukach dat dziennych do dni tygodnia, można bez cienia wątpliwości ustalić, że również wiadomości tekstowe, zawarte na k. 12, 19, 20, 26, 28, 38, 118, 122 zostały wysłane po dniu 16 maja, a przed 30 października **2017 roku**. Potwierdza to zatem w pełni zeznania pokrzywdzonej, co do czasokresu otrzymywania tychże wiadomości tekstowych.

Trzeba także odnieść się do argumentacji obrony, że przecież Sąd Rejonowy w Radomsku, po wysłuchaniu m.in. pokrzywdzonej, nie zdecydował się na zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej w sprawie VI K 422/17. Powyższa, nie budząca żadnych wątpliwości okoliczność, nie zmienia wszakże istoty rzeczy. Sąd Rejonowy w Radomsku oceniał bowiem postępowanie oskarżonej w okresie próby, czyli po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie VI K 422/17, a więc po 7 listopada 2017 roku. Pokrzywdzona, będąc rozpytywana przez tamtejszy sąd, zeznała – zgodnie z prawdą – że po tej dacie oskarżona nie kontaktowała się z nią i nie otrzymywała od niej żadnej korespondencji SMS – owej czy poprzez M.. Niniejsza sprawa dotyczy natomiast **wcześniejszego** okresu wysyłania przez oskarżoną wiadomości do pokrzywdzonej, czyli pomiędzy 16 maja, a końcem października 2017 roku (z zeznań pokrzywdzonej złożonych w przedmiotowej sprawie nic innego przecież nie wynika). Natomiast jedno zdarzenie w okresie po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie VI K 422/17, zostało ocenione przez Sąd Rejonowy w Radomsku jako przypadkowe spotkanie stron i sąd ten uznał, że nie może być to powodem zarządzania wykonania kary w trybie art. 75 § 2 k.k.

Jako zasadnych nie można uznać twierdzeń apelacji, jakoby pokrzywdzona dopiero na rozprawie głównej złożyła wydruki wiadomości tekstowych, które stały się podstawą skazania w niniejszej sprawie. Przecież już do zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa pokrzywdzona załączyła szereg wydruków z wiadomościami tekstowymi i znajdują się one na kartach 7 – 42 akt. Kolejne wydruki, na kartach 95 – 126, także zostały złożone jeszcze w toku postępowania przygotowawczego. Owszem, w toku postępowania jurysdykcyjnego, oskarżycielka posiłkowa, jako strona tegoż postępowania, składała ponownie (także w celu wykazania, iż oskarżona złożyła niepełną korespondencję) wydruki wiadomości SMS i z aplikacji M., które jednak w zdecydowanej większości pokrywają się treściowo, z tymi złożonymi w postępowaniu przygotowawczym.

Nie można także zgodzić się z zarzutem obrony, iż skoro na wysyłane przez oskarżoną wiadomości pokrzywdzona odpowiadała, aktywnie uczestnicząc w wymianie informacji, nie próbując przerwać dalszej wymiany wiadomości i nie zwracając uwagi oskarżonej, by ta zaniechała takich praktyk, to nie doszło tu do zaistnienia występku z art. 190a § 1 k.k. Kwestię tę dość szczegółowo omówił Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w pełni należy zgodzić się z tą argumentacją. Podkreślenia wymaga, że pokrzywdzona nie była inicjatorką prowadzonej z oskarżoną korespondencji. Na niektóre z wiadomości pokrzywdzona odpowiadała, ale były to rzeczowe odpowiedzi wzywające oskarżoną, aby zaprzestała jej nękania. Nie jest więc prawdą, że pokrzywdzona nie wzywała oskarżonej do zaprzestania tego rodzaju praktyki. Takich odpowiedzi pokrzywdzonej z wezwaniem do zaniechania wypisywania do niej wiadomości, było co najmniej kilka. Pomimo to, oskarżona nie zaprzestała wysyłania kolejnych wiadomości do pokrzywdzonej, w których obwiniała ją, wyladowywała swoje frustracje, a przede wszystkim ją obrażała, co świadczy o uporczywości oskarżonej w rozumieniu art. 190a § 1 k.k.

Trafnym jest natomiast kolejny zarzut, dotyczący zdarzenia przed galerią handlową w T., w dniu 28 kwietnia 2018 roku. Bardziej przekonywująca – w świetle zgromadzonego materiału dowodowego – jest tu jednak wersja oskarżonej, że było to spotkanie natury przypadkowej. Oskarżona zresztą nie opuściła wówczas swojego samochodu i nie podchodziła, ani do pokrzywdzonej, ani do samochodu, którym pokrzywdzona przyjechała. Potwierdzają to zeznania naoczego świadka R. Ś., a nie ma żadnych racjonalnych powodów, aby świadkowi temu nie dawać wiary. Owszem, świadek ten zeznał jeszcze, że samochód, którym kierowała oskarżona, jeszcze kilka razy, niejako ostentacyjnie, przejechał w pobliżu ławki na której siedziały z pokrzywdzoną, co miało także powodować u pokrzywdzonej odczucie strachu. Tyle tylko, że Sąd Rejonowy nie umieścił w opisie czynu zawartego w sentencji wyroku tego fragmentu zdarzenia, ograniczając się tylko do stwierdzenia, że „w dniu 28 kwietnia 2018 roku w T. zaparkowała samochód za samochodem, którym do T. przyjechała pokrzywdzona, zaś siedząca obok niej małaletnia córka wykonywała zdjęcia siedzącej na ławce S. D.”. Oczywistym tymczasem jest, że znamiona przestępstwa muszą być zamieszczone w sentencji wyroku, w opisie przypisanego czynu, a nie tylko w uzasadnieniu wyroku. Dla ustalenia, jakie fakty sąd uznał za udowodnione w rozumieniu art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. znaczenie ma przede wszystkim treść wyroku, a nie uzasadnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 roku – III KK 373/09 oraz z dnia 20 maja 1998 roku – III KKN 249/98).

Nie ma także żadnego przekonywującego dowodu, że to oskarżona poleciła córce, aby zrobiła zdjęcie smartfonem i wysłała je – opatrzone ironicznym komentarzem – na telefon L. O.. Równie dobrze mogła być to inicjatywa samej córki, za czym zresztą przemawia analiza wysłanej wiadomości (...) oraz następnego wymiany zdań, pomiędzy L. O., a jego córką.

Odmienne zatem, niż Sąd Rejonowy, należało ocenić od strony faktycznej i prawnej zdarzenie z dnia 28 kwietnia 2018 roku, zaistniałe w T.. Sąd Okręgowy uważa, że nie można w świetle poczynionych ustaleń uznać, iż mieliśmy do czynienia z celowym, intencjonalnym zachowaniem oskarżonej. Tym samym nie można uznać, aby był to element nękania pokrzywdzonej. Ponadto, co wynika z jednoznacznych ustaleń, oskarżona od końca października 2017 roku nie wysyłała już pokrzywdzonej żadnych wiadomości tekstowych. Wiązać to zapewne należy z wydanym w tym czasie (30 października 2017 roku) wyrokiem skazującym w sprawie VI K 422/17 Sądu Rejonowego w Radomsku. Jako nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym, byłby w takiej sytuacji przyjmowanie, że oskarżona, która już od ponad pół roku powstrzymywała się od podejmowania jakichkolwiek kontaktów (nawet telefoniczno – tekstowych) z pokrzywdzoną, nagle postanowiła osobiście ją „postraszyć” przed galerią handlową.

Z tego też względu należało zmienić zaskarżony wyrok, poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonej w pkt 1 zaskarżonego wyroku zwrotu: „a w dniu 28 kwietnia 2018 roku w T. zaparkowała samochód za samochodem, którym do T. przyjechała pokrzywdzona, zaś siedząca obok niej małaletnia córka wykonywała zdjęcia siedzącej na ławce S. D.”.

Tym samym zmienił się także czasokres czynu przypisanego oskarżonej w pkt 1 zaskarżonego wyroku. Inkryminowane wiadomości tekstowe wysyłane przez oskarżoną mieściły się bowiem w przedziale od 16 maja 2017 roku do 30 października 2017 roku. Po tej dacie, jedynym przejawem stalkingu ze strony oskarżonej, miało być tylko owe spotkanie przed galerią handlową w dniu 28 kwietnia 2018 roku w T.. Ponieważ jednak Sąd Okręgowy nie znalazł w tym zdarzeniu zawinienia ze strony oskarżonej i wyeliminował je z opisu czynu, jako czasokres czynu pozostał wyłącznie okres od 16 maja 2017 roku do 30 października 2017 roku.

W tym miejscu nawiązać należy do apelacji prokuratora, który starał się wykazać, iż Sąd Rejonowy popełnił błąd, u niewinniając oskarżoną od czynu zarzucanego jej w pkt 2 aktu oskarżenia. Powyższe rozważania, dotyczące zdarzenia w dniu 28 kwietnia 2018 roku w T., pozostają aktualne także i w tym zakresie. Skoro z żadnego dowodu zgromadzonego w sprawie i wskazanego w apelacji, nie wynika w sposób przekonywujący, aby oskarżona celowo doprowadziła do spotkania z pokrzywdzoną w dniu 28 kwietnia 2018 roku przed galerią w T., ani nie dążyła do kontaktu z nią, to nie może być mowy o wyczerpaniu znamion przestępstwa z art. 244 k.k. Występek ten może być bowiem popełniony

wyłącznie z winy umyślnej, a do jego przypisania konieczne jest wykazanie, że sprawca, nie stosując się do orzeczonego przez sąd zakazu, w pełni świadomie chciał lub godził się na jego „złamanie”.

Natomiast nawiązywanie w petitum apelacji prokuratora do przestępstwa niealimentacji, Sąd odwoławczy potraktował w kategoriach oczywistej omyłki jej autora.

Zasadnym okazał się natomiast zarzut zawarty **we wszystkich trzech apelacjach**, a dotyczący braku określenia przez Sąd Rejonowy czasokresu orzeczonego na podstawie art. 41a § 1 k.k. środka karnego w postaci zakazu bezpośredniego kontaktowania się z pokrzywdzoną oraz telefonicznie i za pośrednictwem mediów społecznościowych. Oczywistym bowiem jest, że przepis art. 43 § 1 k.k. nakłada na sąd taki obowiązek. Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zakazy wymienione w art. 39 pkt 2-2b i 3 orzeka się w latach, od roku do lat 15. Tylko na marginesie zauważyć tu należy, iż apelujący prokurator błędnie powołał się na treść art. 43 § 1a k.k., gdyż dotyczy on obowiązku, o którym mowa w art. 41a § 1 zdanie drugie. Analiza art. 41a § 1 k.k. prowadzi do wniosku, że obowiązek, który może trwać najdłużej 12 miesięcy, dotyczy sytuacji, gdy orzeczono zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy wobec osoby najbliższej, a zakaz lub nakaz ten jest połączony z obowiązkiem zgłaszania się do policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu, a zakaz zbliżania się do określonych osób - również kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego. Tymczasem w niniejszej sprawie nie orzeczono takiego dodatkowego sposobu kontroli wykonania omawianego tu środka karnego.

Sąd odwoławczy, naprawiając powyższe uchybienie Sądu meriti, określił wymiar środka karnego zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną na 2 lata, uznając, iż taki czasokres jest adekwatny do całokształtu okoliczności ujawnionych w niniejszej sprawie i będzie wystarczający dla osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych.

Oprócz wskazania czasu trwania omawianego tu środka karnego, Sąd odwoławczy uznał też za zasadne doprecyzować rozstrzygnięcie z pkt 2 zaskarżonego wyroku, gdyż pomiędzy stronami toczą się jeszcze postępowania sądowe i orzeczony środek karny nie może paraliżować toku tych postępowań. Dlatego też Sąd Okręgowy, w miejsce rozstrzygnięcia z pkt 2 zaskarżonego wyroku, na podstawie art. 41a § 1 k.k. oraz art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej A. W., na okres 2 lat, środek karny w postaci zakazu jakiegokolwiek, w tym osobistego, telefonicznego i internetowego, kontaktowania się z oskarżycielką posiłkową S. O. za wyjątkiem sytuacji, gdy bezpośrednia styczność powyższych osób wymagana jest przepisami prawa, w tym w związku z toczącymi się postępowaniami.

Tylko na częściowe uwzględnienie zasługiwała **apelacja oskarżycielki posiłkowej**.

Zarzut oparcia się przez Sąd Rejonowy na niepełnym materiale dowodowym jest chybiony. Sąd ten słusznie nie uwzględnił bowiem wniosku dowodowego, dotyczącego skierowania do Prokuratur oraz Policji w R., T. oraz P. zapytań, o ilość składanych bezpodstawnych zawiadomień na pokrzywdzoną przez oskarżoną. Przedmiotowe postępowanie nie dotyczyło bowiem kwestii składania fałszywego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Uzyskiwanie takich informacji i czynienie w tym kierunku ustaleń było zatem zbyteczne, gdyż nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy.

Nie można także zgodzić się z twierdzeniami skarżącej, iż orzeczona wobec oskarżonej kara cechuje się rażąco niewspółmiernością, w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości oraz winy. Sąd Rejonowy przy wymiarze kary, miał bowiem na względzie i prawidłowo ocenił stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżoną czynu oraz pozostałe dyrektywy wymiaru kary, określone w art. 53 k.k. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji podał również, jakie okoliczności łagodzące i obciążające miał na względzie, przy wymierzaniu oskarżonej kary. Wymierzając karę, sąd kieruje się dyrektywami wskazanymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. uwzględniając stopień zawinienia, stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ponadto sąd uwzględnił m.in. motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste

sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Trzeba wreszcie też mieć na względzie, że wymierzona oskarżonemu kara spełnić ma nie tylko cele wychowawcze i zapobiegawcze oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ale musi także, a może przede wszystkim, być karą adekwatną do rangi popełnionego przestępstwa. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie mieliśmy do czynienia ze specyficzną sytuacją, powstałą na tle relacji w „trójkącie”: oskarżona – pokrzywdzona – L. O.. Mieć też na uwadze trzeba, że oskarżona od końca października 2017 roku, praktycznie do chwili obecnej, unika kontaktowania się z pokrzywdzoną i dalszego eskalowania konfliktu. Całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności przedmiotowo-podmiotowych, przemawia za uznaniem, iż orzeczenie wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności byłoby zbyt surową reakcją karną. Zgodzić się natomiast trzeba z Sądem I instancji, iż wymierzona oskarżonej w rozpoznawanej sprawie kara grzywny samoistnej, stanowi trafną reakcję karną, współmierną zarówno do stopnia winy, jak i do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu i nie można traktować jej z całą pewnością, jako kary rażąco łagodnej. Kara taka spełni w sposób właściwy cel zapobiegawczy oraz wychowawczy, jak również cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zasadnym okazał się natomiast zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 46 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i „niezobowiązanie oskarżonej do naprawienia szkody, w postaci nawiązki (zadośćuczynienia) na rzecz pokrzywdzonej pomimo złożenia przez pokrzywdzoną na rozprawie głównej wniosku o zadośćuczynienie”. Rzeczywiście, brzmienie art. 46 § 1 k.k. jest jednoznaczne i stanowi, że w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej **orzeka**, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. Natomiast § 2 tegoż przepisu dodaje, że jeżeli orzeczenie obowiązku określonego w § 1 jest znacznie utrudnione, sąd może orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych na rzecz pokrzywdzonego.

Ponieważ wniosek o zadośćuczynienie w kwocie 10 tysięcy złotych pokrzywdzona złożyła w dniu 10 czerwca 2021 roku (co jest zaznaczone w protokole rozprawy z tego dnia, natomiast sam wniosek znajduje się w kopercie z załączonymi wydrukami wiadomości z M. - k. 456), zasądzenie środka kompensacyjnego z art. 46 k.k. stało się obligatoryjne. Nie można zatem było – jak uczynił to Sąd Rejonowy – całkowicie pominąć go w wydanym wyroku.

Sąd odwoławczy musiał zatem naprawić powyższe uchybienie. Uznając, iż dokładne, cywilistyczne, wyliczenie poniesionej przez oskarżoną szkody i krzywdy byłoby znacznie utrudnione (wymagałoby dalszego skomplikowanego postępowania dowodowego), Sąd Okręgowy na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od oskarżonej A. W., na rzecz oskarżycielki posiłkowej S. O. nawiązkę w kwocie 1.500 złotych. Wysokość tej nawiązki jest w przekonaniu Sadu Okręgowego adekwatna do zaistniałych okoliczności sprawy.

Z powyższych względów należało zmienić zaskarżony wyrok, natomiast w pozostałej części, wyrok Sądu Rejonowego – jak słuszny i odpowiadający prawu – należało utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego – mając na uwadze merytoryczną treść rozstrzygnięcia – orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Zgodnie z treścią art. 634 k.p.k. jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, do kosztów procesu za postępowanie odwoławcze od orzeczeń kończących postępowanie w sprawie mają odpowiednie zastosowanie przepisy o kosztach za postępowanie przed sądem pierwszej instancji. To z kolei reguluje przepis art. 627 k.p.k., który stanowi, że od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego.

Z tych też względów należało zasądzić od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa poniesione wydatki postępowania odwoławczego. Natomiast wysokość opłaty za II instancję została ustalona na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz.U. z 1983 roku, Nr 49, poz. 223 z późn. zmianami).